Jak doszło do tego, że istoty będące wytworem fantastycznej wyobraźni stały się fenomenem o globalnym zasięgu i są obecne w mitologiach, legendach i kulturach całego świata? Smoki pojawiają się już w pierwszych spisanych mitach oraz przedstawieniach i choć miały różne znaczenie dla poszczególnych społeczności, ich obecność była wyraźnie zaznaczona. Dziedziną badań, która przygląda się mitom z różnych kultur i próbuje wyłuskać z nich wspólne wątki oraz motywy, jest mitologia porównawcza. W analizach tych nieustannie pojawiają się historie o stworzeniu, *axis mundi*, bogach i boginiach oraz – dokładnie tak, zgadliście – o smokach. Choć ich oblicze bywa odmienne i wyłaniają się z wielu podań, jako istoty łagodne lub niszczycielskie, to kulturowa historia smoka przenika dzieje i kontynenty świata.

Niezwykle intrygujący wydaje się fakt, że idea smoka – bez względu na formę, w jakiej występował (a jak się przekonamy, było ich mnóstwo!) – to jedna z najstarszych legend ludzkości i pojawia się równocześnie w wielu kulturach, które w epoce, gdy podróżowano nader rzadko, nie miały ze sobą żadnego kontaktu. W przypadku tak wyizolowanych społeczeństw nie można tego wyjaśnić poprzez przekaz – opowieści krążące między kulturami. Smok musiał wówczas stanowić część nieświadomości zbiorowej, koncepcji zaproponowanej przez Carla Junga, którego zdaniem istniała pewna forma nieświadomości wspólna dla wszystkich ludzi i społeczeństw.

Opowieści o smokach pojawiają się jeszcze przed nastaniem zorganizowanych religii, a choć podania o nich zostały później wtłoczone w ramy chrześcijaństwa, a smok zyskał demoniczne oblicze, w wielu wczesnych przedstawieniach i mitach o stworzeniu smok jawi się jako istota zgoła odmienna: ma postać węża oplatającego świat, potwora morskiego powstrzymującego pływy, kolczastego smoka, który umknął przed Wielką Powodzią czy jaszczura, z którego cielska uformowały się ziemia i niebo. Smoki towarzyszyły człowiekowi przy jego pierwszych próbach nadania sensu światu i miały odegrać rolę w powstaniu Wszechświata. Wśród tych wczesnych przedstawień często pojawiają się jako istoty zamieszkujące wody – węże wodne i żmije z jezior – i znacznie odbiegają od typowego obrazu smoka. Ale właśnie z tej postaci wyewoluowały znane nam dzisiaj skrzydlate, ziejące ogniem i strzegące skarbów smoki.

Nie występują one jednak wyłącznie w mitach. Wiara w smoki była powszechna wśród ludzi, a źródła pisane zaświadczały o ich istnieniu. Pliniusz Starszy, rzymski przyrodnik i filozof, omawia smoki w swoim dziele *Naturalis historia* (*Historia naturalna*), którego drukowana wersja ukazała się po raz pierwszy w 1469 roku. Istoty określane jako smoki występują w tym samym rozdziale co krokodyle, węże oraz inne gady, które łączy środowisko wodne. Oczywiście Pliniusz mógł mieć na myśli największe istniejące węże, niemniej jednak pozostawione przez niego opisy są intrygujące.

*Fragment rozdziału 1:* Pierwsze przedstawienia smoków na świecie